



## O pożytkach z ratowania życia

*Ciatral Rinpoche*

Kłaniam się przed Lamą, Buddą Amitajusem  
Oraz Bodhisattwami na ścieżce.  
Opiszę tu zwięźle pożytki  
Z ratowania życia i wykupowania zwierząt.

Ratowanie zwierząt przed zarżnięciem i innymi zagrożeniami,  
Z doskonale czystą motywacją i we właściwy sposób,  
To ponad wszelką wątpliwość praktyka  
Przystająca każdemu uczniowi Buddy Siakjamuniego.  
Nie da się zliczyć sutr, tantr i komentarzy,  
Które szczegółowo omawiają wynikające z niej korzyści,  
Praktycznie wszyscy uczeni i mistrzowie z Indii i Tybetu  
Wykładali znaczenie i wagę służenia istotom.  
Nawet w pojeździe podstawowym unika się wyrządzania krzywdy.  
W mahajanie stanowi to istotę ścieżki bodhisattwy,  
A w tajemnej mantrze jest głównym samaja rodziny ratna.

Powody po temu są proste: w tym świecie  
Nie ma nic droższego od własnego życia,  
Zatem odebranie go stanowi największą zbrodnię,  
A chronienie przynosi najwyższą warunkową zasługę.  
Jeśli więc marzy ci się dobro i szczęście,  
Bez wahania wkrocz na tę niedościgłą ścieżkę,  
O której słuszności zaświadcniają pisma oraz rozum  
I która jest wolna od przeszkód czy potencjalnych zagrożeń.

Pomyśl o własnym ciele i, mając je w pamięci,  
Strzeż się wszystkiego, co mogłoby szkodzić innym.  
Rób, co możesz, aby uniknąć odbierania życia –  
Ptakom, rybam, jeleniom, bydłu, nawet najmniejszym owadom –  
I staraj się je chronić, strzegąc przed wszelkimi niebezpieczeństwami.  
Przynosi to wprost niewyobrażalny pożytek.  
Nie ma lepszej praktyki w intencji własnej długowieczności  
Ani potężniejszego rytuału dla żywych i umarłych.  
Sam głównie w ten sposób służę innym.

Ratowanie życia uwalnia od wewnętrznych i zewnętrznych przeszkód,  
Bez wysiłku, samorzutnie sprowadza sprzyjające okoliczności,  
A gdy powodowane jest szlachetną postawą bodhicitty  
Oraz dopełnione dedykacją i czystymi modlitwami,  
Prowadzi prosto do pełnego Przebudzenia,  
Największego daru dla siebie i istot.  
Nie wątp w to nawet przez chwilę!

Ci, których umysły skłaniają się ku cnocie i prawości,  
Winni zakazać polowania i łowienia na swojej ziemi.  
Niektóre ptaki, na przykład żurawie i gęsi,  
Karma zmusza do migrowania  
Jesienią na południe i na północ wiosną.  
Czasem, gdy zmęczą się lotem lub zgubią drogę,  
Muszą przysiąść na ziemi,  
Wyczerpane, przerażone, struchlałe.  
Nie wolno wtedy do nich strzelać ani rzucać kamieniami,  
Jakkolwiek dręczyć czy straszyć.  
Opiekujcie się nimi, aby mogły spokojnie polecieć dalej.  
Okazywania troski i uczuć bezradnym istotom,  
Które znalazły się w potrzasku,  
Przynosi taką samą zasługę,  
Jak motywowane współczuciem medytowanie nad pustością:  
To słowa niezrównanego mistrza Atiśi.

Lamowie, oficjele, mnisi, mniszki, mężczyźni, kobiety –  
Wszędzie, gdzie tylko możecie,  
Czyńcie wszystko, co w waszej mocy,  
Aby wykupować i ratować zwierzęta  
Oraz zachęcać do tego innych.

Gdziekolwiek się to uczyni,  
Ludzie i zwierzęta przestaną chorować,  
Będzie żyło się długo i zbierało obfite plony.  
Wszystkich czeka dostatek i szczęście,  
Rozstanie z ułudą w chwili śmierci  
Oraz dobre odrodzenie w wyższych światach.  
Ostatecznie zaś, bez wątpienia,  
Szybkie odnalezienie ścieżki niedościgniętego Przebudzenia.

*W odpowiedzi na prośbę doktora Dodraka,  
Który ofiarował czystą jedwabną szarfę i sto nepalskich rupii,  
Ciatral Sangje Dordze,  
Który ze wszystkich sił stara się ratować życie zwierząt,  
Spontanicznie spisał, co przyszło do głowy.  
Oby dzięki tej zashudze  
Wszystkie istoty praktykowały współczucie!  
Mamakoling samanta!*

Przekład na język polski: Adam Koziół